

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 04 lutego 2014r.

Sąd Rejonowy VI Wydział Karny w Świdnicy w składzie:

Przewodniczący SSR Maria Ćwik – Kulczycka

Protokolant Katarzyna Możejko

przy udziale oskarżyciela – Asesora Prokuratury Rejonowej w Świdnicy – Macieja Wiącka

po rozpoznaniu dnia 28 maja 2013r., 30 lipca 2013r., 12 września 2013r., 10 października 2013r., 14 listopada 2013r., 17 grudnia 2013r. i 04 lutego 2014r.

sprawy karnej **A. T. (1)**

urodzonego (...) w Ś., syna J. i E. z domu K.

**oskarżonego o to, że:**

w dniu 08 stycznia 2013 roku w J., woj. (...), na ul. (...) w sklepie (...) wykorzystując nieuwagę osób zabrał w celu przywłaszczenia towar w postaci 16 par skarpet marki puma, udo z kurczaka, 5 sztuk podudzi z kurczaka, 1 filet z kurczaka, 8 opakowań baterii, 5 sztuk barszczu czerwonego, 12 butelek wódki marki C. (...), 5 litra, 1 siatkę pomarańczową, 8 bułek, 1.630 kg winogrona ogólnej wartości 695,47 zł na szkodę w/w sklepu reprezentowanego przez z-cę kierownika p. A. A. (1), przy czym czynu tego dopuścił się w ramach powrotu do przestępstwa, będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Świdnicy (sygn. akt VI K 371/10) z dnia 21.07.2011 roku za czyny z art. 279§1 kk, którą odbywał w okresie od 24.10.2011 roku do dnia 14.06.2012 roku, wyrokiem Sądu Rejonowego w Świdnicy (sygn. akt VI K 200/08) z dnia 22.04.2008 roku za czyny z art. 279§1 kk, którą odbywał w okresie od dnia 17.06.2008 roku do dnia 17.06.2009 roku, wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Świdnicy (sygn. akt VI K 113/10) obejmującym sprawę II K 584/06 oraz sprawę II K 873/06 z dnia 23.04.2010 roku za czyny z art. 279§1 kk na karę 2 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 17.06.2009 roku do dnia 02.08.2010 roku

**tj. o czyn z art. 278§1 kk w zw. z art. 64§1 kk**

I. oskarżonego **A. T. (1)** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego w części wstępnej wyroku, z tą zmianą, że przyjmuje, że oskarżony działał wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą, tj. popełnienia występku z art. 278§1 kk w zw. z art. 64§1 kk i za to na podstawie tych przepisów wymierza mu karę 10 (dziesięć) miesięcy pozbawienia wolności,

II. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet wymierzonej w punkcie I wyroku kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres jego zatrzymania w sprawie od dnia 08 stycznia 2013 roku do dnia 10 stycznia 2013 roku przyjmując, iż jeden dzień zatrzymania jest równoważny jednemu dniowi kary pozbawienia wolności,

III. zasądza ze Skarbu Państwa na rzecz adw. D. J. kwotę 1136,52 zł tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu,

IV. na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych w całości.

# UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 08 stycznia 2013 roku funkcjonariusze Policji T. S. i B. G. pełnili służbę w patrolu w okolicy sklepu (...) w J. Ś. przy ul. (...). W pewnym momencie T. S. udał się w kierunku sklepu, aby kupić sobie coś do picia, kiedy zauważył mężczyznę, który przekroczył drzwi wejścia do sklepu ze sklepowym koszykiem wypełnionym produktami w momencie kiedy te drzwi automatycznie otworzyły się, jak przed nimi pojawił się świadek. Zaraz też mężczyzna ten, którym okazał się być oskarżony został zatrzymany przez T. S., który zapytał się go czy zapłacił za zakupy, bo świadek widział, że oskarżony ominął kasy, które są po drugiej stronie sklepu. Oskarżony nic nie odpowiedział. Funkcjonariusz Policji zaraz zawołał pracownika sklepu i ochroniarza. Na zapleczu po obejrzeniu monitoringu okazało się, że zakupy do koszyka wkładał inny mężczyzna, który następnie koszyk postawił przed drzwiami wejściowymi przy stoisku z warzywami i owocami, a sam sklep opuścił wyjściem po minięciu kas. Na monitoringu widać było również wyraźnie, jak oskarżony podnosi koszyk i po otwarciu się drzwi wejściowych wychodzi z nim za zewnątrz sklepu.

Dowód:

- częściowe wyjaśnienia oskarżonego A. T. (1) k. 11, 81
- zeznania świadka A. A. (1) k. 7, 67-68, 89
- zeznania świadka T. S. k. 67, 68
- zeznania świadka T. P. k. 128

Po sprawdzeniu koszyka, który został przez oskarżonego wyniesiony ze sklepu okazało się, że zawiera on towar w postaci produktów spożywczych, alkoholu i skarpet o łącznej wartości 695,47 zł. Po zatrzymaniu oskarżony został zatrzymany i po dwóch dniach przesłuchany.

Dowód:

- notatka urzędowa k. 1
- pokwitowanie odbioru rzeczy k. 3
- protokół zatrzymania osoby k. 2
- zeznania świadka M. K. (1) k. 81

Oskarżony A. T. (1) był wielokrotnie karany za przestępstwa przeciwko mieniu, w tym wyrokiem Sądu Rejonowego w Świdnicy z dnia 21.07.2011 roku w sprawie o sygn. akt VI K 371/10 m.in. za czyny z art. 279§1 kk i art. 13§1 kk w zw. z art. 279§1 kk na karę łączną jednego roku i trzech miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 24.10.2011r. do dnia 14.06.2012r. oraz wyrokiem Sądu Rejonowego w Świdnicy z dnia 22.04.2008 roku w sprawie o sygn. akt VI K 200/08 za czyny z art. 279§1 kk na karę jednego roku pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 17.06.2008r. do 17.06.2009r., nadto wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Świdnicy z dnia 23.04.2010r. w sprawie o sygn. akt VI K 113/10, którym za czyny z art. 278§1 kk i 279§1 kk (z wyroków w sprawach II K 584/06 i II K 873/06) wymierzono karę łączną dwóch lat pozbawienia wolności. Karę tę oskarżony odbył w okresie od 17.06.2009 r. do 2.08.2010r.

Dowód:

- informacja z K. k 13
- odpisy wyroków k. 18-25

Oskarżony był badany przez biegłych lekarzy psychiatrów, którzy orzekli, że w chwili popełnienia czynu miał on w pełni zdolność do rozpoznania znaczenia czynu jak i kierowania swoim postępowaniem i nie zachodzą warunki opisane w art. 31§1 i 2 kk.

dowód:

- opinia biegłych lekarzy psychiatrów k. 122-125

Oskarżony w postępowaniu sądowym nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, aczkolwiek zrobił to w postępowaniu przygotowawczym. Przyznał się do kradzieży ze sklepu, a na pytanie czy działał sam nie odpowiedział. W postępowaniu sądowym natomiast stwierdził, że wyjaśnienia, w których przyznał się do popełnienia przestępstwa zostały na nim wymuszone przez przesłuchującego go Policjanta, który miał go pobić. Następnie oskarżony wyjaśnił, że zapłacił za zakupy, bo miał pieniądze, a wyszedł ze sklepu ze sklepowym koszykiem na zakupy, ponieważ nie miał siatki. Chciał kupić siatkę w innym sklepie, w kiosku, ponieważ tam jest taniej niż w (...).

Ponadto Sąd zważył co następuje:

W przekonaniu Sądu w tak ustalonym stanie faktycznym wina i sprawstwo oskarżonego w popełnieniu zarzucanego mu czynu nie budzą najmniejszych wątpliwości. Oskarżony został zatrzymany na gorącym uczynku. Tuż po wyjściu ze sklepu, z koszykiem który jak każdemu jest wiadomo zostawia się w tym sklepie po zapłaceniu za towar przed jego opuszczeniem. Można powiedzieć, że oskarżony miał spektakularnego pecha, że Policjanci, którzy byli na patrolu zdecydowali się wejść do sklepu, a funkcjonariusz T. S. był tym klientem, którego obecność spowodowała otwarcie drzwi wejściowych, przez które wyszedł oskarżony. Ten ostatni sam był niewątpliwie – co jasno wynika z zeznań w/w świadka- zaskoczony tą sytuacją, kiedy policjant zatrzymał go i zaczął wypytywać o zakupy. Pomimo starań Sądu nie udało się odzyskać zapisu monitoringu, który obejrzeni i świadek A., i S. tuż po zdarzeniu. Brak tego dowodu jednak nie może niwelować wartości pozostałych dowodów w postaci zeznań naocznego świadka T. S. czy świadka A.. Oboje widzieli zapis monitoringu i z zeznań tych jasno wynika jaki był mechanizm działania oskarżonego. Otóż na zdjęciach jak zeznała świadek A. wyraźnie widać, że towar do koszyka pakuje inny mężczyzna, który następnie postawił ten koszyk przed wejściem, a oskarżony niejako przejął go i korzystając, że drzwi się otworzyły przed klientem, który wchodził do sklepu, sam z tego sklepu z koszykiem wyszedł. W tych okolicznościach Sąd zmienił opis czynu uznając, że oskarżony działał wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, która nie została ustalona. Jeszcze raz podkreślić należy, że sam fakt, iż nie udało się pozyskać dowodu w postaci samego zapisu z monitoringu i oparto się na dostępnych dowodach w postaci zeznań świadków, m.in. tych, którzy ten zapis widzieli nie stanowi o braku dowodów, które mogłyby spowodować powstanie wątpliwości co do sprawstwa i winy oskarżonego. Te dowody, które Sądowi były dostępne, w jego ocenie, są absolutnie wystarczające do tego, by przyjąć, że oskarżony jest winien w zakresie sprawstwa zarzucanego mu czynu.

Nielogiczne, naiwne wręcz tłumaczenie oskarżonego co do przyczyn z jakich opuścił sklep z koszykiem utwierdzają jeszcze w przekonaniu o jego winie. Tłumaczenie, że reklamówka z Biedronki była za droga i oskarżony chciał iść do kiosku, by kupić tańszą jest wręcz śmieszne i nie wymaga, zdaniem Sądu, większego komentarza. No i wreszcie nie można przecież pominąć faktu, że w postępowaniu przygotowawczym oskarżony przyznał się do popełnienia przestępstwa, złożył wyjaśnienia, a próba wytłumaczenia się z ich zmiany też, zdaniem Sądu, nie zasługuje w najmniejszym stopniu na uwzględnienie. Oskarżony stwierdził mianowicie, że wyjaśnienia, które złożył na Policji zostały na nim wymuszone biciem. Natomiast świadek M. K. (2) – przesłuchujący go Policjant - zeznał, że w przesłuchaniu A. T. nie było nic szczególnego tak, że nawet nie pamięta okoliczności tego przesłuchania. To, że oskarżony przyznał się do winy spowodowało wreszcie, że przed sporządzeniem aktu oskarżenia przesłuchano tylko jego i przedstawiciela pokrzywdzonego - świadka A. A. (1), odstępując od przesłuchania np. T. S.. Oczywiście rzeczą oskarżonego jest prezentowanie określonej linii obrony, każdej jaka przyjdzie mu do głowy, ale rzeczą Sądu jest jej ocena. W tym przypadku, ze względów, które wyżej opisano, zdaniem Sądu, taką linię obrony należy uznać za naiwną, wręcz rozpaczliwą, powodowaną obawą przed bezwzględną karą pozbawienia wolności, jaka zawsze grozi recydywiście.

W okolicznościach niniejszej sprawy należy uznać, że swoim zachowaniem oskarżony wyczerpał znamiona występkę kradzieży. Zabrał w celu przywłaszczenia produkty ze sklepu i należy uznać, że nastąpiło już objęcie ich w posiadanie skoro oskarżony wyszedł z koszykiem poza jego obręb .

Z danych dotyczących karalności A. T. (1) i informacji o odbytych przez niego karach pozbawienia wolności należało również przyjąć, że działał on w ramach recydywy opisanej w art. 64§1 kk, a to dlatego, że oskarżony popełnił ponownie przestępstwo przeciwko mieniu w okresie pięciu lat po odbyciu kary pozbawienia wolności w wymiarze ponad roku ( 2.08.2010r. zakończył odbywanie kary, a 8.01.2013r. miało miejsce przypisane mu przestępstwo).

Sąd wymierzył oskarżonemu karę dziesięciu miesięcy pozbawienia wolności uznając, że wobec uprzedniej karalności, dużego stopnia demoralizacji oskarżonego, który jeśli był skazywany to w zasadzie wyłącznie za przestępstwa przeciwko mieniu, kara ta jest odpowiednia, a wręcz mając na względzie ustawowe zagrożenie za przestępstwo z art. 278§1 kk – łagodna. Sąd miał jednak na względzie i to, że oskarżony jest stosunkowo młodym sprawcą, a wartość szkody nie była tak duża, ponadto cały skradziony towar został przez sklep odzyskany. Dla realizacji celów prewencji ogólnej i szczególnej mając na względzie to, iż kara jest bezwzględna , w przekonaniu Sądu, spełni ona swoją rolę. Jeśli nie podoła w pełni wychowaniu sprawcy wobec dużego jego zdemoralizowania , to przynajmniej, w ocenie Sądu, winna działać odstraszająco w stopniu, który pozwoli przypuszczać, że oskarżony po prostu będzie bał się popełnić przestępstwo w przyszłości, aby ponownie nie trafić do więzienia.

Ponieważ A. T. (1) był zatrzymywany do niniejszej sprawy w oparciu o art. 63§1 kk Sąd zaliczył na poczet kary pozbawienia wolności okres tego zatrzymania.

W chwili wyrokowania i w trakcie postępowania sądowego oskarżony był pozbawiony wolności i nie miał żadnych dochodów. Z tego względu Sąd w oparciu o przepis art. 624§1 kpk zwolnił go od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych.

O kosztach obrony z urzędu Sąd orzekł w oparciu o przepis §14 pkt.2 i §16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 z póź. zm).